

Daniel KALINOWSKI

Akademia Pomorska w Słupsku

daniel.kalinowski@apsl.edu.pl

KASZUBSKA POSTPAMIĘĆ

KILKA PRZYKŁADÓW WSPÓŁCZESNYCH

ABSTRACT **Kashubian Post-memory. Some Contemporary Examples**

The article contains analyses of several contemporary literary texts concerning the category of post-memory written in the background of the Kashubian culture. It mainly interprets prose works (Drewz, Bunda, Drzeżdżon) as well as the novel on which the film *Kamerdyner* was based. The analyses led to determining the phenomena defined by Sigmund Freud related to psychoanalysis and referring to the works by A. and J. Assmann, M. Hirsch and D. LaCapra. Thus Kashubian literature, written in Polish and Kashubian, shows post-memory mechanisms in the form of crowding out, transferring, repeating and overcoming the trauma of World War II.

Keywords: Kashubia, Kashubian literature, cultural studies, post-memory

Słowa kluczowe: Kaszuby, literatura kaszubska, badania kulturowe, postpamięć

Jak każda grupa etniczna w Europie, także i Kaszubi mają swoje akty memoratywne. Były one już kilkakrotnie przedmiotem opisów humanistycznych, które akcentowały aspekty historyczne¹, socjologiczne², antropologiczno-kulturoznawcze³ czy literackie⁴. Wśród owej różnorodności metodologicznej brakuje nieco spojrzenia z perspektywy badań wynikających ze zwrotu kulturowego⁵, a zwłaszcza problematyki pamięci kulturowej Aleidy i Jana Assmannów⁶ czy postpamięci Marianne Hirsch⁷, które widoczne są we współczesnym dyskursie humanistycznym, a w kaszuboznawstwie realizowanym przez niewielu badaczy⁸. Warto do tego typu namysłu sięgnąć, aby rozpatrzyć, jak wybrani twórcy literatury polsko- i kaszubskojęzycznej, którzy reprezentują pokolenia osób urodzonych po drugiej wojnie światowej, przechowują lub kreują obraz kataklizmu lat 1939-1945.

Tym bardziej jest to zasadne, że w ogólnopolskim dyskursie społecznym pomorskie i kaszubskie doświadczenie wojenne jest bardzo słabo znane, a jest przecież generalnie odmienne aniżeli w innych regionach II Rzeczypospolitej. Odmienność polegała głównie na tym, że w myśl okupacyjnych postanowień III Rzeszy jeszcze w 1939 roku mieszkańcy tych ziem stali się obywatelami państwa niemieckiego, podlegając konieczności

¹ Z nowszych prac inspirujące dla mnie są uwagi zawarte we wstępnych rozważaniach opracowania: *Wojna na Kaszubach. Pamięć polskich i niemieckich świadków*, oprac. R. Borchers, K. Madoń-Mitzner, Gdańsk 2014, s. 17-58.

² Zob. ujęcia zawarte w dwóch monografiach: *Pomorska debata o kulturze: kultura na pograniczu – pogranicza kultury*, red. K. Kulikowska, C. Obracht-Prondzyński, Gdańsk 2014 oraz *Pomorska debata o kulturze: kultura na pograniczu – pogranicza kultury. Edycja II*, red. K. Kulikowska, C. Obracht-Prondzyński, Gdańsk 2015.

³ Zob. tego typu podejście: M. Filip, *Od Kaszubów do Niemców. Tożsamość Słowińców z perspektywy antropologii historii*, Poznań 2012.

⁴ A. Kuik-Kalinowska, *Tatczężna. Literackie przestrzenie Kaszub*, Gdańsk–Słupsk 2011 oraz D. Kalinowski, A. Kuik-Kalinowska, *Literatura kaszubska. Rekonesans*, Gdańsk 2017.

⁵ Zob. np. wstępny tekst: R. Nycz, *Kulturowa natura, słaby profesjonalizm. Kilka uwag o przedmiocie poznania literackiego i statusie dyskursu literaturoznawczego*, [w:] *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, red. M.P. Markowski, R. Nycz, Kraków 2006, zwłaszcza s. 5-9.

⁶ J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, Warszawa 2008; A. Assmann, *Między historią a pamięcią. Antologia*, red. M. Saryusz-Wolska, Warszawa 2013.

⁷ M. Hirsch, *Zaloba i postpamięć*, przeł. K. Bojarska, [w:] *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*, red. E. Domańska, Poznań 2010, s. 255 i nast.

⁸ Najbardziej dobitne są w nawiązywaniu do metodologii zwrotu kulturowego artykuły Daniela Kalinowskiego, np.: *Kaszuby a badania postkolonialne*, [w:] *Nowy regionalizm w badaniach literackich. Badawczy rekonesans i zarys perspektyw*, red. M. Mikołajczak, E. Rybicka, Kraków 2012, s. 115-134; *Mity fundacyjne w literaturze kaszubskiej*, [w:] *Geografia wyobrażona regionu. Literackie figury przestrzeni*, red. D. Kalinowski, M. Mikołajczak, A. Kuik-Kalinowska, Kraków 2014, s. 156-170. W tym też duchu napisane są niektóre teksty Adeli Kuik-Kalinowskiej, np.: *Literatura kaszubska w perspektywie antropologii kulturowej*, „Slavia Occidentalis. Litteraria” 2013 (2014), t. 70/2, s. 27-37; *Od literatury ludowej do kaszubistyki. Literatura kaszubska w dyskursie historycznoliterackim*, [w:] *Centra – peryferie w literaturze polskiej XX i XXI wieku*, red. W. Browarny, E. Rybicka, D. Lisak-Gębala, Kraków 2015, s. 245-259.

przyjęcia określonej grupy narodowej. Jeśli wybierali pozaniemiecką – byli wysiedlani, wywożeni na roboty, trafiali do obozu koncentracyjnego Stutthof, jeśli zaś optowali za grupą niemiecką – byli wcielani do nazistowskich wojsk. Nie pamięta się również o pierwszym na ziemiach polskich akcie masowej eksterminacji ludności cywilnej w lasach piaśnickich⁹ oraz o ruchu partyzanckim Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Kaszubski”, a potem „Gryf Pomorski”¹⁰. Jeśli coś z konfliktów drugiej wojny światowej rozgrywających się na Pomorzu przebiło się do powszechnej, polskiej świadomości, to obrona Westerplatte oraz Poczty Polskiej w Gdańsku. Za taki stan rzeczy odpowiedzialna jest w największym wymiarze polityka historyczna uprawiana przez kulturowych decydentów czasów PRL-u. W ideologicznych działaniach Polski Ludowej było miejsce dla pamięci wspólnoty narodowej (polskiej), lecz już niekoniecznie regionalnej (kaszubskiej). W rezultacie środowiska kaszubskie wywalczyły dla siebie przestrzeń własnej tożsamości, lecz jednocześnie była ona stale ograniczana, kontrolowana i sprowadzana do kulturowej niszy o lokalnym znaczeniu¹¹.

Odmienność kaszubskiej pamięci kulturowej zaczęła się wyraźniej przebijać po 1989 roku, kiedy nowe pokolenie literatów i działaczy kaszubskich w swym dążeniu do upodmiotowienia zaczęło dobitniej wyrażać racje tożsamościowe w kaszubsko-pomorskiej i kaszubskojęzycznej literaturze pięknej¹², czemu zresztą niejako w sukurs przychodziła polska recepcja twórczości Günтера Grassa, a później twórczość polskojęzycznych autorów, jak Stefan Chwin czy Paweł Huelle. W najnowszej sytuacji kulturowej, oprócz ściśle literackich aktów pamięci, dokonało się niedawno swoiste wypromowanie kaszubskiego doświadczenia wojennego w filmie *Kamerdyner* w reżyserii Filipa Bajona (2018), który to film w zapisie scenariuszowym jest wersją powieści pod tym samym tytułem, napisaną częściowo przez autorów kaszubskich, którzy znają drugą wojnę światową jedynie z materiałów historycznych lub zasłyszanych opowieści.

Zestawienie, z jednej strony, duktu literackiego powstającego po polsku i kaszubsku oraz, z drugiej strony, zapisu dokonywanego po polsku, a czasami jeszcze przy pomocy obrazu filmowego pokazuje, jak wielowymiarowo i specyficznie pamięta się na Kaszubach zaistniałe wydarzenia, wypowiedziane zdanie, wykonany czyn lub przyjętą postawę. Z wielu aktów „kaszubskiej” pamięci wybieram dziś te, które zestawiam z dyskursem postpamięci, który w dyskusjach dzisiejszego środowiska literackiego Kaszub nie został dotąd omówiony, choć zdaje się dawać szerokie możliwości autorefleksji. Oczywiście trudno oczekiwać, aby za pomocą badań nad postpamięcią wyłonił się jeden,

⁹ B. Bojarska, *Piaśnica. Miejsce martyrologii i pamięci. Z badań nad zbrodniami hitlerowskimi w Polsce*, Wejherowo 2009.

¹⁰ Np.: M. Golon, *Tajna Organizacja Wojskowa Gryf Pomorski wobec Armii Czerwonej a powojenne losy gryfowców*, Gdańsk 2000; A. Gąsiorowski, K. Steyer, *Tajna organizacja wojskowa Gryf Pomorski*, Gdańsk 2010.

¹¹ Zob. C. Obracht-Prondzyński, *Kaszubi. Między dyskryminacją a regionalną podmiotowością*, Gdańsk 2002; tegoż, *Zrzeszeni w idei. Pięćdziesiąt lat działalności Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego (1956-2006)*, Gdańsk 2006; tegoż, *Współczesna kultura kaszubska*, Gdańsk 2018.

¹² Zob. D. Kalinowski, *Raptularz kaszubski*, Gdańsk 2014; tegoż, *Sylwa kaszubska*, Słupsk–Gdańsk 2017.

„prawdziwy” i obiektywny obraz drugiej wojny światowej. Wizerunku tego typu nie będzie, lecz przynajmniej można przybliżyć się do takiego, który w większym stopniu uwzględni kaszubską rację kulturową i tożsamościową.

POSTPAMIĘĆ W NAJNOWSZEJ LITERATURZE KASZUBSKIEJ

Literackie opisy drugiej wojny światowej to częsty motyw tematyczny w literaturze polsko- i kaszubskojęzycznej stworzonej przez osoby, które w niej bezpośrednio uczestniczyły jako żołnierze lub cywile w czasie swej dorosłości, młodego wieku lub dzieciństwa. Można w tym miejscu przywołać choćby napisane po kaszubsku poezje obozowe Jana Rompskiego z tomu *Pòmion zwònów* (1970), zbeletryzowane wspomnienie Stefana Fikusa *Pojmańczie* (1982), prozę symboliczną Jana Drzeżdżona na przykładzie powieści *Twarz Smętka* (1992), autobiografię Alfonsa Kiedrowskiego *Moje życie* (2003) czy napisane po polsku Jana Piepki *Purtkowe stegny* (1956) i *Hanesk* (1957) lub Brunona Zwarry *Wspomnienia gdańskiego bówki* (t. 1-5: 1984-1997). Utwory tego typu napisane przez autorów, którzy urodzili się przed drugą wojną światową, doczekały się już kilku omówień¹³.

Pozostają wszakże narracje powstające później, jako owoc pracy literatów, którzy bądź z relacji rodzinnych, bądź z materiałów historycznych lub też z luźno potraktowanych kontekstów historycznych skonstruowali swoją opowieść o wojennym kataklizmie. Weźmy na początek przedstawicielkę literatów pierwszego pokolenia powojennego Eugenię Drawz (ur. w 1947 roku), która wydała pod koniec swego życia powieść *W cieniu Piaśnicy* (2014)¹⁴, która była przywoływana – co bardzo znaczące po kilkudziesięciu latach od drugiej wojny światowej – jako pierwsza powieść o pomorskim miejscu Zagłady¹⁵. Utwór nie przedstawia jednak przyczyn tragicznych wydarzeń i wszystkich powodów rozstrzelania pomorskiej (polskiej i kaszubskiej) inteligencji, a także pacjentów niemieckich szpitali psychiatrycznych. Autorka skupiła się bardziej na fabule związanej ze współczesną bohaterką utworu – Marią, Polką o kaszubskich korzeniach, która za sprawą ekonomicznego wyjazdu do Niemiec z wolna powraca emocjami do dawnych

¹³ E. Bugajna, *Refleksje o II wojnie u wybranych poetów kaszubskich*, [w:] *Wielkie Pomorze. Wojna i pokój*, red. D. Kalinowski, Gdańsk–Słupsk 2019, s. 225-244. Z szerszej perspektywy, aniżeli tylko w stosunku do literatury tworzonej przez literatów podkreślających swoją kaszubskość, pisze: Z. Walczak, „Dziadek w Wehrmachcie”. *Rzecz o losach Polaków i Kaszubów na Pomorzu w czasie II wojny światowej w świetle dokumentów, wspomnień i w literaturze pięknej*, [w:] *Wielkie Pomorze...*, s. 195-224.

¹⁴ E. Drawz, *W cieniu Piaśnicy*, Gdynia 2015. Zob. recenzję powieści: D. Kalinowski, *W cieniu stylu*, [w:] tegoż, *Sylwa kaszubska*, s. 120-125.

¹⁵ Nie jest to do końca trafne określenie, ponieważ wcześniej, w prozie Lecha Bądkowskiego, Jana Piepki, Augustyna Necla czy Franciszka Fenikowskiego kilkakrotnie pojawiały się informacje o zbrodni w Piaśnicy. Także i w poezji lasy piaśnickie stały się tematem liryków napisanych po polsku i kaszubsku u Józefa Ceynowy, Franciszka Fenikowskiego, Jana Rompskiego, Alojzego Nagla, Jana Zbrzycy, Jana Piepki, Edmunda Puzdrowskiego czy Jerzego Sampa. Zob. uwagi na ten temat: J. Samp, *Obraz wojny i okupacji w poezji kaszubskiej*, [w:] *Literatura gdańska i ziemi gdańskiej w latach 1945-1975*, red. A. Bukowski, Gdańsk 1979, s. 256-267; A. Kuik-Kalinowska, *Tatczężna*, s. 281-291; D. Kalinowski, *Pieśni i sława. O liryce zrzeszyńców*, [w:] J. Trepczyk, A. Labuda, J. Rompski, S. Bieszk, F. Grucza, F. Marszałkowski, *Poezja zrzeszyńców*, oprac. i przypisy H. Makurat, Gdańsk 2013, s. LIII-LIX.

wydarzeń końca lat 30. XX wieku. Praca w bogatym niemieckim domu, polegająca na opiece nad starszymi osobami, coraz bardziej skłaniała bohaterkę do snucia mglistych wspomnień o swoim ojcu, który zginął w lasach piaśnickich. Powieść nie przynosi odpowiedzi na pytanie, czy niewiedza bohaterki jest wynikiem edukacyjnego niedoformowania, czy też psychicznej blokady. Z utworu niewiele dowiadujemy się o tym, co w istocie dokonało się w Piaśnicy, jaka była atmosfera aresztowań, realia uwięzienia, metoda rozstrzeliwań, późniejsze zacieranie śladów zbrodni i wreszcie powojenne trudności w kultywowaniu pamięci o mordzie na kilkunastu tysiącach ludzi metodycznie zrealizowanym przez hitlerowców¹⁶. Narratorka nie wybrała pisania faktograficznego i dokumentacyjnego, nie dokonała rodzaju prywatnego śledztwa, aby dotrzeć do rodzinnych przekazów. Nie zaznaczyła też wewnętrznej pracy bohaterki, która nie podejmuje się psychologicznego przepracowania problemu traumy¹⁷. Skupiła się jedynie na rejestrowaniu momentami banalnych wydarzeń życia.

Najważniejsze wydarzenie dla Marii, kobiety mającej męża, dzieci i wnuki, to odkrycie w dystyngowanym, starszym Niemcu Paulu Reinhardzie dawnego niemieckiego oprawcy z Piaśnicy. Rozpoznanie zmienia usługową relację pomiędzy polską opiekunką a niemieckim starcem. Choć wspomnienia Marii uzmysławiają jej tylko podstawowe fakty historyczne i nieznacznie dookreślają rolę społeczną jej ojca, z taką wiedzą mogła stać się sędzią dawnych czynów Reinharda. To jej właśnie, choć dotychczas tego czynić nie musiała, przyszło przyjąć od Niemca przyznanie się do winy, a także uświadomić sobie, że przed drugą wojną był faszystowskim działaczem, członkiem policji i jednostki SS. W świadomości Marii rozgrywa się proces rozpoznania, silniejszy niż wyparcie czy niewiedza. Dawny nazista prosi ją w ostatnich dniach swojego życia o zrozumienie i wybaczenie. Bohaterka nie zdobywa się na jednoznaczną decyzję, waha się, rozważa argumenty, zwalcza w sobie zarówno chęć potępienia, jak i logicznego wyjaśnienia piaśnickiej zbrodni. Maria dopiero po śmierci Paula Reinharda i po kilkumiesięcznym wahaniu, z dużymi oporami, przyjmuje akt skruchy starszego mężczyzny oraz sowity finansowy datek, który pozostawił dla jej wnuczka chorego na autyzm i wymagającego kosztownej opieki. Ten ostatni gest ma moralnie niejasny podtekst. Czy bohaterka przyjęła kwotę jedynie dla chęci ratowania wnuka, czy też jako rekompensatę za śmierć swego ojca w czasie wojny? Czy przyjęcie pieniędzy i finansowego zadośćuczynienia może uspokoić żal i ból, czy dobra ekonomiczne mogą zniwelować negatywne wspomnienia?

Pamięć bohaterki wykreowana przez narratora jest niekompletna, chwilami wręcz powierzchowna. W rozmyślaniach Marii co prawda pojawiają się najważniejsze fakty o niemieckiej eksterminacji pomorskiej inteligencji i padają nawet nazwiska straconych wówczas ludzi, ale są to przecież okazjonalne notki, napomknienia, nieznacznie wyodrębniające się z ciągu rozmyślań. Bardziej są to rojenia z dzieciństwa, nie zaś odzworowanie grozy wojennych wydarzeń. Narrator ukazuje zaledwie ułamki uczuć, bez

¹⁶ R. Osowicka, *Piaśnica. Miejsce martyrologii i pamięci*, Wejherowo 2001; M. Wardzyńska, *Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenzaktion*, Warszawa 2009.

¹⁷ Termin „przepracowanie” wiąże się z psychoanalityczną kategorią, którą omawiał w stosunku do postpamięci np. D. LaCapra, *Psychoanaliza, pamięć i zwrot etyczny*, przeł. M. Zapędowska, [w:] *Pamięć, etyka i historia*, red. E. Domańska, Poznań 2006, s. 134-146.

zarysowania powodów niechęci do powracania w tak bolesne rejony wspomnień. Świat wewnętrzny rysuje się zatem blade, z wypartymi obrazami czy emocjami. Także i świat zewnętrzny, który uprzytamnia dawne, traumatyczne dzieje nie przynosi psychicznego ukojenia, nie pozwala na zbudowanie trwałej integracji współczesnego z dawnym. Główna bohaterka ukazana w jednej ze scen powieści z członkami swojej rodziny w czasie odwiedzin miejsca pamięci w lesie koło Piaśnicy nie doznaje najgłębszych wzruszeń czy intelektualnych wglądów. Co prawda uczestniczy w patriotyczno-religijnych aktach wspominania ofiar, ale zarysowany narratorsko monolog wewnętrzny niewiele wzbogaca jej portret. Co więcej, odkrycia psychiczne prowadzą się do kilku ogólnie sformułowanych, płasko brzmiących wyznań, które są słowami hasłami, nie zaś efektem procesu samopoznania. Zamiast doświadczenia, tożsamościowego oswojenia traumy, mamy w powieści do czynienia z oceną współczesności i etycznego problemu, czy można przebaczyć oprawcom ich karygodne czyny. Ostatnie partie powieści Drawz porzucają nawet i tego typu rozważania, postulując niejako odejście od narracji odzwierciedlającej relację ofiara–oprawca, na rzecz projektowania przyszłości i stosunków pomiędzy przedstawicielami późniejszych pokoleń Polaków i Niemców. Wydaje się więc, że utwór uchyla możliwość dokonania uzdrawiającego procesu. Trauma pozostanie, raz za razem niwelując to, co zbuduje racjonalna konstrukcja umysłu¹⁸.

Powieść Eugenii Drawz można uznać za przykład pewnego typu kryzysu pamięci. Niektórzy z literatów urodzonych po drugiej wojnie światowej są niejako bezradni wobec mnóstwa zapisków czy wspomnień ludzi, którzy uczestniczyli w wojennym kataklizmie i wyrażali to w swojej literaturze¹⁹. Tytuł utworu Drawz *W cieniu Piaśnicy* znaczy więcej aniżeli tylko egzystencjalny wymiar odkrywania przeszłości przez bohaterkę utworu. To także cień w wymiarze estetycznym. Drawz nie potrafiła ustosunkować się wobec faktów historycznych, liczby ofiar, skomplikowania czynników politycznych motywujących kilkudziesięcioletnią pamięć o lasach piaśnickich. Pisarka nie umiała również stworzyć świata wyraźnie artystycznego, z opisami zła i rozpacz lub odwrotnie – heroizmu i wiary. Styl artystyczny, który byłby przydatny do wyrażenia bezmiaru cierpienia, został porzucony na rzecz nieskomplikowanej fabuły i powierzchownej psychologii. Trauma i doświadczenie zła zwyciężyły, za pomocą literatury i sztuki przekazano jedynie fragmenty pamięci dawnych wydarzeń i to jeszcze w dość potocznych, czasami banalnie wyrażanych frazach.

Inną drogę wybrała Martyna Bunda (ur. 1975) jako autorka *Nieczułości* (2017), powieści portretującej kobiety żyjące w dramatycznych czasach lat 1920-1980²⁰. Opo-

¹⁸ O konieczności stałego ustosunkowania się do traumy i jej niezbywalności w egzystencji późniejszych pokoleń żyjących po kataklizmie pisał Dominick LaCapra w książce *Historia w okresie przejściowym. Doświadczenie, tożsamość, teoria krytyczna*, przeł. K. Bojarska, Kraków 2009, s. 122-137.

¹⁹ *Piaśnica. Poezja i fragmenty prozy*, wyb. i red. W. Kiedrowski, Gdańsk 1971; *Piaśnica oczyma poetów*, oprac. S. Janke, Gdańsk–Wejherowo 2001.

²⁰ M. Bunda, *Nieczułość*, Kraków 2017. Zob. recenzje, np.: K. Czaja, *Mów do mnie nieczule*, [online] <http://artpapier.com>, 30 VII 2019; J. Czechowicz, *Trudna solidarność*, [online] <http://krytycznymokiem.blogspot.com>, 30 VII 2019; D. Kalinowski, *Kobiety i strategie przeżycia*, „Pomerania” 2018, nr 7-8, s. 73-74.

wieść dotyczy trzech kobiet: Ildy, Trudy i Gerty – córek Rozeli i wnuczek Otylii – które doświadczyły osobowościowego i społecznego naznaczenia: urodziły się jako nieślubne dzieci. Powieściowi mężczyźni są postaciami drugoplanowymi i w zasadzie przynoszą ze sobą kłopoty, ból i rozczarowanie. Postacie kobiet reprezentują różne generacje, zaś opis ich losów od dzieciństwa do późnej dojrzałości zarysowuje etapy procesu tworzenia się własnego „ja”. Wszystkie uczą się życia w samodzielności, kształcąc w sobie twardość i umiejętność nieprzywiązywania się do wydarzeń politycznych, zmiennych koniunktur społecznych, wydarzeń wielkiego świata w odległych stolicach czy miastach.

Akcja utworu rozgrywa się na środkowych Kaszubach, na wsi, w otoczeniu natury, wśród kobiet, które żyją z dala od hałaśliwości i wydarzeń świata zewnętrznego, są podejrzliwe wobec innych ludzi, boleśnie przechodząc przez kolejne akty inicjacji w dorosłe życie. Powieść dotyczy kilkudziesięciu lat, jednakże dla zjawisk postpamięci najbardziej znaczące są te, w których opisywane są dramatyczne akty inicjacji w dorosłe życie rozgrywające się w czasie drugiej wojny światowej. Drastyczność doświadczeń wynika z tego, że jedna z kobiecych bohaterek utworu, Truda, jeszcze przed 1939 rokiem pokochała Niemca Jakoba Richerta, zaś w realiach faszystowskiej okupacji taka miłość jest przecież zakazana. Na fali represji wobec Kaszubów, wraz z tysiącami kobiet, została wywieziona do pracy przymusowej, w której przeżywała gehennę niewolnicy, stale poniżanej i bitej. Jej psychicznym ratunkiem było popadnięcie w specyficzny stupor, psychiczne odrętwienie, nierejestrowanie wypadków, które stały się jej udziałem²¹. Mimo zatem otrzymywanych ciosów w swoistej rutynie przeżywała dzień za dniem, nie zwracając uwagi na powszechną przemoc i śmierć wokół, pozwalając, aby to jedynie instynkt zachowawczy organizował jej życie.

Kolejne części powieści, które opisują jej losy i dalszą egzystencję po 1945 roku, sugestywnie ukazując, jakie mechanizmy obronne przyjęła w radzeniu sobie z przeszłością, a właściwie z wypieraniem całego doświadczonego zła. Wśród okropieństwa wojny dokonała ona specyficznego psychologicznego przeniesienia, upatrując w utraconym Jakobie wszystkiego, co dobre, ukochane i piękne²². Nie angażowała się więc zbyt wiele w wprowadzanie porządków w zdewastowanym po Rosjanach domu, nie włączała w życie codzienne, które pomogłoby jej osobiście i rodzinie, tylko niemal bezwiednie wypełniała nakazy matki i obsesyjnie troszczyła się o wisiorek z perłą – prezent od jej ukochanego. Perła stała się dla niej namiastką obecności Jakoba, fizyczną pamiątką i jednocześnie magicznym amuletem, który ją ocalał od zupełnego rozbicia i samozatraty.

W powieści Bundy inaczej z wojenną rzeczywistością radziła sobie Rozala – kobieta, której przypadło żyć w domostwie bez mężczyzny, otoczona córkami, coraz bardziej

²¹ W odniesieniu do literackich obrazów stłumienia jako reakcji na traumę pisze np. J. Leociak, *Doświadczenia graniczne. Studia o dwudziestowiecznych formach reprezentacji*, Warszawa 2009, s. 5-28, z nowszych prac: A. Mach, *Świadkowie świadectw. Postpamięć Zagłady w polskiej literaturze najnowszej*, Warszawa–Toruń 2016, zwłaszcza s. 71-84.

²² Można w tych gestach bohaterki dostrzec rodzaj psychologicznego przeniesienia, jak to rozumiał w swoich rozważaniach Z. Freud, *Żaloba i melancholia*, [w:] tegoż, *Psychologia nieświadomości*, przeł. R. Reszke, Warszawa 2009. W odniesieniu do antropologii: A. van Gennep, *Obrzędy przejścia: systematyczne studium ceremonii*, przeł. B. Biała, Warszawa 2006.

obawiająca się nadchodzącego frontu. Jej życie – wykorzystując terminologię krytyki feministycznej, jej „herstory” – wydaje się mało spektakularne i momentami banalnie zwykłe. Kobiecie przychodzi codziennie zabiegać o dobytek, o zdobycie lub przygotowanie jedzenia, stale darząc emocjonalnym ciepłem dzieci. Aby to osiągnąć, Rozela jest gotowa wiele poświęcić, wiele zapomnieć o bólu, godności, moralności i... o sobie. Najbardziej jest to widoczne w scenie zajmowania Kaszub przez Armię Czerwoną. Powieść w ślad za relacjami historycznymi, składanymi przez pomorską i kaszubską ludność cywilną, ukazuje pełne cierpienia, upodlenia i fizycznej przemocy realia „kłęski wyzwolenia”²³. Kobiety opisane w powieści Bundy – jak w wielu konfliktach zbrojnych – stają się ofiarami i łupami, wydzieranymi sobie przez zdobywców.

Szczególnie jeden z fragmentów powieści dobitnie ukazuje brutalność wojny, powszechną agresję i gwałty na kobietach, tak Niemkach, jak i Kaszubkach²⁴. Nawet jednak i w takich okolicznościach Rozela potrafiła zadbać o ocalenie choćby części wrażliwości swoich córek. Ukrycie dzieci pod podłogą, ograniczenie im możliwości oglądania wydarzeń było jedynym w warunkach wojennych wydarzeń sposobem zmniejszenia ich szoku poznawczego. Matka w piwnicznej jamie przygotowała dla swych córek namiastkę przestrzeni bezpieczeństwa, próbując choćby w taki sposób ograniczyć w ich późniejszych wspomnieniach siłę obrazów przemocy i upodlenia. Była to zatem metoda zaślonięcia na wskroś cielesnych, pełnych chuci sprawców wojny, nieudana wszakże, gdyż córki wszystkie wydarzenia pełne krzyków, płaczu, zawodzeń, rytmicznych odgłosów gwałtu usłyszały bardzo dobrze, zaś poczucie zamknięcia w ciasnym pomieszczeniu, z doświadczeniem zimna, ciemna i bezsilności stało się na długie lata ich koszmarem²⁵.

Zastanawiająco w takiej rzeczywistości prezentuje się tytułowa dla utworu Bundy nieczułość. W pierwszej warstwie znaczeniowej można ją rozumieć jako życiowy realizm, pewną twardość i rzeczowość w codziennych kontaktach z innymi ludźmi. Gdyby jej zabrakło, a panowałyby wrażliwość i emocjonalność, kobiety pojawiające się w powieści nie przetrwałyby w natłoku konieczności zapewnienia sobie najbardziej podstawowego bytu²⁶. W drugiej warstwie znaczeniowej właśnie nieczułość, programowana w sobie niechęć do okazywania wzruszeń oraz powstrzymywanie się od reakcji emocjonalnych pozwalają babce, matce i córkom przetrwać wśród konwulsji wojny, owych przechodzących frontów, grabieży, przemocy i gwałtów, które nie mają w sobie nic ze szlachetności wielkich wydarzeń historycznych, a jedynie zwielokrotnioną agresję rozpiętą na wszelkie możliwe sposoby. Trzecia wreszcie warstwa nieczułości,

²³ W nurcie publicystycznym pisała o tym w rozdziale dotyczącym Pomorza M. Grzebałkowska, 1945. *Wojna i pokój*, Warszawa 2015, z perspektywy popularnie podanej historii: D. Kaliński, *Czerwona zara. Jak naprawdę wyglądało wyzwolenie Polski*, Kraków 2017.

²⁴ M. Bunda, *Nieczułość*, s. 51-53.

²⁵ O kwestii w dyskursie literaturoznawczym np.: A. Bielik-Robson, *Słowo i trauma: czas, narracja, tożsamość*, „Teksty Drugie” 2004, nr 5, s. 23-34; K. Bojarska, *Teoria traumy jako siła lektury* (rozm. z C. Caruth) „Teksty Drugie” 2010, nr 6, s. 125-136.

²⁶ Tego typu postawę przypomina nieco Christian graf von Krockow w pracy *Czas kobiet. Wspomnienia z Pomorza 1944-1947 według relacji Libussy von Fritz-Krockow*, przeł. I. Burszta-Kubiak, Warszawa 1990, która zarysowała doświadczenie niemieckich kobiet w czasie drugiej wojny światowej.

najbardziej osadzona w wyobrażeniach kulturowych, to rodzaj manifestacji kobiecej siły. Narrator dystansuje się bowiem od kulturowego wyobrażenia kobiety jako istoty wybitnie czulej i wrażliwej, a co za tym idzie – słabej i wymagającej opieki ze strony mężczyzn. To właśnie powściągliwość, emocjonalny chłód i opanowanie przynoszą kobietom Pomorza i Kaszub osobowościowe i egzystencjalne korzyści. Nieczułość sprawia, że w powieści Bundy nie wpadają one w beznadzieję, rozpacz czy szaleństwo. To z przyjętej przez nich strategii nieczułości wynika, że nie chcą pamiętać o bólu, przemocy czy okropieństwach. Jeśli już wojenna trauma wraca, to w zmniejszonym wymiarze, osłabiona w możliwościach oddziaływania, częściowo opanowana przyjętym modelem postrzegania świata²⁷.

Z autorów kaszubskojęzycznych urodzonych po drugiej wojnie światowej i podejmujących tematykę wojenną oryginalne w ujęciu tematu opowiadanie pt. *Naju krëwia* (2015)²⁸ opublikował Roman Drzeżdżon (ur. 1972). Nie jest to typowa opowieść przy czynowo-skutkowa, gdyż zawiera w sobie motywy wywiedzione z kaszubskiej demonologii. Dotyczy to zwłaszcza głównego bohatera, a jednocześnie narratora, który jest literackim przedstawieniem współczesnego *wieszczęgò*. Opowiadanie jest niczym spowiedź człowieka, który z niewiadomych przyczyn został naznaczony przeklętym losem ciągłego życia (jak opisuje to kaszubska tradycja ludowa²⁹), a tym samym konieczności uczestniczenia w coraz to nowych aktach okropieństw, które przyniosły ze sobą wydarzenia historyczne od lat 30. XX wieku do współczesności. Jest tutaj zatem wyrażony stosunek tak do faszyzmu, jak i komunizmu. Konfesyjność narracji powoduje, że wspomnienie o traumie drugiej wojny światowej ani nie zachowuje zasad realistycznej relacji, ani nie jest konsekwentnie logiczne czy dokumentacyjne. Są to więc tyleż wspomnienia faktów i wydarzeń, ileż również zapis cierpienia. Narrator opowiadający o Niemcach i Rosjanach pojawiających się w jego świecie lat drugiej wojny światowej może jedynie poddać się ich sile, bezradnie patrzeć na konsekwencje ich czynów, biernie przyjmując je jako jednostka, która wpada w wir wydarzeń nie przez siebie zaprojektowanych. Doświadczając zła, nie widzi nadziei, wiary w przyszłość, a raczej ma poczucie nieskończonego cierpienia, żywiołu ciemności i zła, które się na Pomorzu i Kaszubach wydarzyło i wciąż wydarza. Status kogoś żyjącego niemal wiecznie, ów baśniowy model ponadczasowego istnienia narratora-bohatera powoduje, że w opowiadaniu dokonuje się ocena nie tyle świata historii, ile świata egzystencji i swoich najbliższych: matki, ojca, nawet

²⁷ Widać w tym obronny mechanizm, opisany np. przez: J.L. Herman, *Przemoc. Uraz psychiczny i powrót do równowagi*, przeł. A. i M. Kacmajor, Gdańsk 1999. Specyfiką prozy Bundy jest silnie zaznaczona kategoria kobiecości, co zbliża ją do narracji feministycznych, które przewartościowują status kobiet autorek i kobiet bohaterek. Zob. np. K. Kłosińska, *Kobieta autorka*, [w:] *Ciało i tekst. Feminizm w literaturoznawstwie. Antologia szkiców*, red. A. Nasilowska, Warszawa 2001, s. 94-116.

²⁸ R. Drzeżdżon, *Naju krëwia*, [w:] *Chceta wiący krwie? Dzysdniowò kaszëbskò proza 2014*, Gdynia 2015, s. 27-40. Recenzja tego zbioru i opowiadania: D. Kalinowski, *Żywa i coraz żywsza*, [w:] tegoż, *Sylwa kaszubskie*, s. 154-163.

²⁹ Opis tej postaci kaszubskiej demonologii w pracach: F. Lorentz, *Zarys etnografii kaszubskiej*, Gdynia 2014, s. 90-92, 104-105 oraz *Kaszubi. Wierzenia i twórczość. Ze „Słownika” Sychty*, oprac. J. Treder, Gdańsk 2002, s. 139-149.

samego siebie w specyficznym geście samozagłady, nie raz spotykanym w tekstach dotyczących destrukcyjnych dla podmiotu form postpamięci³⁰.

Roman Drzeżdżon jako kaszubskojęzyczny autor dokonuje „odbrązowienia” heroicznych opowieści o drugiej wojnie światowej. Pamiętając o rozgrywających się wydarzeniach, nie kontynuuje linii tradycyjnych przedstawień w ich tendencji do uwznioślenia, a raczej eksploruje trywialność, dosadność, wyrachowanie i zło tkwiące w ludziach czasu wojny. Nie przedstawia również czasów powojennych jako przestrzeni pokoju, radości i spełnienia. Choć w narracyjnym czasie teraźniejszym brak konfliktów militarnych bohater-narrator dalej prowadzi wojnę w swej świadomości, odseparowuje się od najbliższych mu ludzi, negatywnie reaguje na aktualnie rozgrywającą się wokół niego rzeczywistość. Jego kontestacja czasów powojennych ukazuje siłę przeżytej traumy, nie dającej się ujarzmić względny dobrobytem materialnym, nowymi stosunkami politycznymi lub czasem bezpieczeństwa osobistego³¹.

Przykład opowiadania Romana Drzeżdżona ujawnia fascynacje autora współczesną prozą i nie bez powodu można zestawiać go choćby z prozą Jonathana Littella czy Szczepana Twardocha. W odniesieniu zaś wprost do tematyki postpamięci pomorskiej *Naju krëwia* ma związki tematyczne z epiką Pawła Huellego lub Artura Daniela Liszkowskiego. Wydaje się, że wspomniani literaci z Pomorza, wykorzystujący literacko demitologizację historii regionalnej i budujący swoje narracje postpamięci³², pozwolili Drzeżdżonowi stworzyć zdystansowaną wobec pamiętnikarstwa i realistycznych narracji kaszubskich opowieść drapieżną i zaczepną w ukazaniu, jak pamięć po przebytej traumie bynajmniej nie czyni ludzi silniejszymi i mądrzejszymi, lecz naznacza rozbićciem i emocjonalną pustką.

FILM I KASZUBSKA POSTPAMIĘĆ

Kaszuby jako przestrzeń geograficzno-kulturowa nie była często obecna w kinematografii artystycznej. Dopiero jeśli rozszerzymy znaczenie terminu „film” na sferę dokumentu oraz edukacji, wówczas reprezentacja i kreacja Kaszub staje się bardziej widoczna. W takim układzie można nawet wyznaczyć kilkadziesiąt form filmowych w różnoraki sposób przedstawiających Kaszubów, ich kulturę, obyczajowość, sposób życia lub przestrzeń natury, wśród której żyją. Jeszcze bardziej rozszerzając znaczenie

³⁰ Dużo szerzej pisała o estetyzacji tego typu doświadczeń: H. Segal, *Marzenie senne, wyobrażenia, sztuka*, przeł. P. Dybel, Kraków 2003, zaś w odniesieniu do literatury polskiej A. Mach, *Pisanie, powtarzanie, powracanie. Wokół pojęcia „realizmu traumatycznego”*, [w:] *Narracje po końcu (wielkich) narracji. Kolekcje, obiekty, symulakra*, red. H. Gosk, A. Zieniewicz, Warszawa 2007.

³¹ O społecznej i etycznej stronie postpamięci pisze wśród nowszych ujęć np. M. Dąbrowski, *Projekt krytyki etycznej. Studia i szkice literackie*, Kraków 2005 lub K. Liszka, *Etyka i pamięć o Zagładzie*, Warszawa 2016.

³² O kategoriach tych w literaturze Pomorza Zachodniego i Wschodniego piszą autorzy w pracach zbiorowych: *Literatura w Szczecinie (1945-2015). Książki siedemdziesięciolecia*, red. S. Iwasiów, J. Madejski i P. Wolski, Szczecin 2016; *O Gdańsku literackim 1945-2015. Archeologie miejsca, palimpsesty historii*, red. J. Mosakowski, B. Dąbrowski, R. Młynarczyk, A. Nowaczewski, Gdańsk 2017.

hasła „film i Kaszuby”, można także opisywać motywy i sekwencje związane z tematyką kaszubską, które pojawiają się w obrazach generalnie dotyczących innych kwestii³³. Wówczas kwestii do interpretacyjnego przebadania i scharakteryzowania zrobiłoby się znacznie więcej i odnosiliby się nie tylko do filmowców polskich, ale także niemieckich, holenderskich, serbskich, amerykańskich czy kanadyjskich³⁴.

Pełnometrażowe filmy artystyczne o Kaszubach to prawdziwa rzadkość. W zasadzie są to tylko *Kaszëbë* w reżyserii Ryszarda Bera z 1970 roku oraz *Kamerdyner* Filipa Bajona z 2018 roku. Zarówno pierwszy, jak i drugi obraz wywołał duże poruszenie wśród widzów, zaś w środowisku kaszubskim gorącą dyskusję o wybranej tematyce, kwestiach historycznych czy też doborze występujących aktorów bądź używanego języka. Ze względu na omawianie kwestii postpamięci, która rozpatrywana jest w odniesieniu do drugiej wojny światowej, interesować nas będzie jedynie *Kamerdyner*³⁵.

Kamerdyner to film, który powstał na podstawie scenariusza Mirosława Piepki, Michała S. Pruskiego i Marka Klaty. Nieznacznie różni się w doborze scen i rozplanowaniu kompozycyjnym od tego, co opublikowano w powieści *Kamerdyner* tych samych autorów³⁶. Jak przyznają to autorzy powieści i scenariusza, pomysł realizacji utworu wynikał z chęci naświetlenia zapomnianego w omawianiu historii Polski tematu kaszubskiego, szczególnie w odniesieniu do okresu dwudziestolecia międzywojennego³⁷. Obraz składa się z elementów realistycznych, przedstawiając głównie północną część Kaszub i okolice miejscowości Starzyno, Krokowa, Śwecino czy Żarnowiec. Dostrzec również można, że zarówno w powieści, jak i w filmie dąży się do odwzorowania struktury narodowej i społecznej, stosunków językowych czy religijnych tego regionu, choć czyni się to niekonsekwentnie, a czasami wręcz tendencyjnie.

³³ Zob. wstępne omówienia tematu ze strony: D. Szymikowski, *Kaszuby w filmie*, [online] <https://kaszebsko.com>, 14 VII 2019.

³⁴ Z najbardziej znanych obrazów wypada wspomnieć o ekranizacji powieści Güntera Grassa *Błaznany bębnek*, przygotowanej przez Volkera Schlöndorffa w 1979 roku z istotnym w nim wątkiem kaszubskim. Dla noblisty kaszubskość była istotną prywatnie (jego babka była Kaszubką) oraz ideowo (Kaszubi uważani jako za mało niemieccy, by być Niemcami, i nie dość polscy, aby być w pełni Polakami). W polskiej kinematografii Kaszuby jako kulturowe tło zaistniały w filmie *Miasto z morza* (2009) Andrzeja Kotkowskiego, ukazującym budowę Gdyni jako wielkiego zamierzenia gospodarczego II RP, a w wymiarze osobistym dla głównego bohatera miejsce spotkania swojej miłości życia, pięknej Kaszubki. Także o Gdyni i obecności w niej Kaszubów opowiada *Czarny czwartek* (2011), film w reżyserii Antoniego Krauzego, który dotyczył wydarzeń Grudnia 1970 roku na przykładzie losów Antoniego Drywy, o którym wiadomo, że miał kaszubskie pochodzenie.

³⁵ M. Drozdek, „*Kamerdyner*”. *Historia Kaszub pisana z rozmachem*. Przykrył to, co najważniejsze, [online] <https://film.wp.pl>, 31 VII 2019; C. Obracht-Prondzyński, *Epicka opowieść o kaszubskim pograniczu? O filmie „Kamerdyner” w reżyserii Filipa Bajona*, „Kultura Liberalna” 2018, 25 IX, nr 39, [online] <https://kulturaliberalna.pl>, 31 VII 2019; M. Borzyszkowska-Szewczyk, *Gra nieoczywistościami*. *Czesząc myśli po obejrzeniu filmu „Kamerdyner”*, „Pomerania” 2018, nr 10, s. 9-11.

³⁶ M. Klat, P. Paliński, M. Piepka, M. Pruski, *Kamerdyner. Miłość, wojna, zbrodnia*, Warszawa 2018; T. Słomczyński, „*Kamerdyner*” – co w nim jest, a czego nie ma?, [online] <http://magazynkaszuby.pl>, 31 VII 2019. W wykazie osób realizujących filmową wersję *Kamerdynera* brak informacji, aby P. Pliński uczestniczył w pracach nad scenariuszem.

³⁷ M. Klat, *Postłowie*, [w:] M. Klat, P. Paliński, M. Piepka, M. Pruski, *Kamerdyner*, s. 375-377.

W warstwie fabularnej głównym bohaterem powieści i filmu jest Mateusz Kroll, nieślubne dziecko dziedzica dworu Hermanna von Kraussa, sierota wychowywany przez dalszą kaszubską rodzinę i przez dziedziczkę Gerdę, która zaopiekowała się nim pod względem finansowym. Niemiecka hrabina czyni to nieco z powodu wyrzutów sumienia za nierządne czyny swego męża. Może też z powodu swoistej emocjonalnej zemsty, aby uprzytomniać mu przewinienia i konsekwencje jego czynów. Ważne jest to, że chłopiec dzieciństwo spędził pomiędzy niemieckim dworem a kaszubską chatą. Nie jest mu jednak dane pójść do najlepszych szkół, gdyż jest jedynie Słowianinem, w warunkach kulturowych na Kaszubach przed 1920 rokiem przedstawicielem klasy społecznej służących i robotników. Dalsze wydarzenia utworu układają się w sceny ukazywania losów kaszubskiego chłopaka, jego zakazanej przez otoczenie miłości do hrabiowskiej córki i doświadczenia bycia służącym wśród osób, które przez relacje krwi są przecież jego rodziną. Życie Mateusza jest zarysowane jako przykład typowej biografii kaszubsko-pomorskiej, choć należy podkreślić, że to ujęcie tendencyjne i romansowe.

Wraz z historią prywatną odkrywana jest w filmie szersza historia geopolityczna, a zatem najpierw okres Kulturkampf, następnie pierwsza wojna światowa, potem powrót Pomorza Wschodniego (z większą częścią Kaszub) do II Rzeczypospolitej, zmiana stosunków społeczno-gospodarczych w okresie 1920-1939, wzrastanie faszyzmu, wybuch drugiej wojny światowej, wreszcie nadejście wojsk radzieckich. Rok 1945 jest cezurą wyznaczającą koniec dawnej epoki kaszubsko-polsko-niemieckiego pogranicza i nadejście nowych czasów z wyzwolicielami-okupantami, czyli Rosjanami, którzy siłą wprowadzają rządy socjalizmu zmieniającego dotychczasowe relacje pomiędzy klasami społecznymi. Niemcy opuszczają Pomorze Wschodnie, za chwilę pojawiają się polscy osiedleńcy, tylko Kaszubi pozostają na miejscu, w wierności dla swojej ojcowizny.

Jak widać z krótkiego przywołania sekwencji filmowych, autorzy powieści i realizatorzy obrazu dotknęli bardzo skomplikowanych wydarzeń historycznych rozgrywających się na kaszubsko-polsko-niemieckiej ziemi w burzliwym i zmuszającym do politycznych i tożsamościowych decyzji czasie pierwszej oraz drugiej wojny światowej. Nie budowali jednak narracji panoramicznej, nie zamierzali stworzyć dokumentu, który miałby zaprezentować obiektywizm. Zależało im na zarysowaniu losów jednostkowych i w mniejszym stopniu losów etnosu kaszubskiego.

Dla problematyki postпамięci w *Kamerdynerze* najbardziej sugestywne są obrazy dotyczące tragicznych wydarzeń drugiej wojny światowej. Najważniejsza jest tutaj narracyjna strategia przedstawiania rzeczywistości z perspektywy Mateusza Krola – Kaszuby, który nawet jeśli miał jakiś szacunek dla kultury niemieckiej, stracił go po ujrzaniu zbrodni w Piaśnicy. Z tego punktu widzenia w ostrym świetle widzi się pomorskich junkrów, którzy zachłysłni się nazizmem i zarabiali krocie na sprzedaży żywności w czasie wojny, powszechnie korzystali z pracy niewolniczej jeńców wojennych, dopuszczali się prześladowań ludności polskiej i kaszubskiej, realizując niejako hitlerowskie propagandowe hasło o misji cywilizacyjnej Niemców i ich kulturowej oraz rasowej wyższości. Ostatni rozdział *Kamerdynera* odrzuca także inną, komunistyczną propagandę, w myśl której Sowietci przynieśli ze sobą na Kaszuby społeczną równość, radość wyzwolenia i historyczną sprawiedliwość. Opisy „wyzwolenia” z dewastacją

poniemieckich majątków, gwałtami na kobietach, morderstwami na Niemcach, Kaszubach, a nawet Rosjanach nie pozostawiają wątpliwości, że wojna z każdego człowieka czyni bestię.

Opisywane w ten sposób fakty najpierw odbijają się w świadomości Mateusza Krolla. To człowiek wpłątany w kaszubsko-pomorskie konflikty narodowe i militarne, który próbuje się odnaleźć w miłości do niemieckiej dziedziczki, później godzi się na służbę lokaja na niemieckim dworze, potem wspiera pomorsko-polską partyzantkę, w końcu staje wobec konieczności wyboru osobistego: wybrać ucieczkę z Kaszub wraz ze swoją dawną miłością i synem czy też pozostać na ziemi ojców. Decyzja o trwaniu na ojcowiznie wiąże się z ciągłym wspomnianiem zagmatwanej, wielowymiarowej historii regionu, ocenianiem stosunków niemiecko-polskich, relacji junkrów wobec Kaszubów, rolę Sowietów w nastaniu nowych czasów powojennych. W każdym z tych wydarzeń tytułowy bohater powieści i filmu uczestniczył... Czy jednak był ich aktywnym sprawcą można wątpić, jeśli rozważy się jego kamerdynerski status. Zawsze znajdował się w mentalnej i społeczno-politycznej zależności od innych ludzi, ciągle musiał się mierzyć z racjami silniejszych. Tylko w chwilach morderstw, kiedy zabijał zapiekłych nazistów, swojego dawnego nauczyciela muzyki albo innym razem nauczyciela języka niemieckiego czy wreszcie kaszubskiego zdrajcę wysługującego się Sowietom, mógł dokonać „oczyszczenia” swego bólu. Pamięć o tym będzie go wszakże stale nawiedzać, stale skłaniać do życia w ostrożności wobec nowinek pochodzących z obcego, niekaszubskiego świata.

* * *

Zarysowane powyżej literackie manifestacje kaszubskiej postpamięci, choć omówione na stosunkowo niewielu przykładach, można uznać za reprezentacje większego zjawiska, za formę ukazania się pamięci zbiorowej³⁸, a w jej ramach pamięci zapośredniczonej przez młodsze pokolenia, która doprowadza do kategorii postpamięci. W obecnej sytuacji literackiej XXI wieku dochodzą do głosu różne opowieści o traumie. Dziś autorzy Kaszub nie przedstawiają jedynie niemieckiej opresji czasów drugiej wojny światowej i nie muszą się obawiać konsekwencji wypowiedzania gorzkich zdań o Armii Czerwonej. Literaci potrafią dyskutować o postawach własnej grupy etnicznej w życiu codziennym lat 1939-1945 (choćby o psychicznej „bliźnie” obozu koncentracyjnego Stutthof albo o niesnaskach w ruchu partyzanckim), choć robią to w sposób oszczędny. Piszący po kaszubsku lub po polsku mają możliwość wyrażania swej wizji skomplikowanej przeszłości Kaszub, ale w stosunku do drugiej wojny światowej następuje to bardzo rzadko. Przed wymienionymi tutaj autorami jednym ze znaczących literatów kaszubskich, który artystycznie przedstawiał czas drugiej wojny światowej, był Stanisław

³⁸ M. Halbwachs, *Spoleczne ramy pamięci*, przeł. M. Król, Warszawa 2008, a w odniesieniu i aktualizacji społeczno-kulturowej do tradycji polskiej zob.: B. Korzeniewski, *Transformacja pamięci. Przewarściowienia w pamięci przeszłości a wybrane aspekty funkcjonowania dyskursu publicznego o przeszłości w Polsce po 1989 roku*, Poznań 2010.

Janke (ur. 1956), lecz dla badań postpamięci jego twórczość wymaga osobnych rozważań, które zresztą częściowo już zrealizowano³⁹.

Natomiast dla utworów Drawz, Bundy, Drzeżdżona i autorów scenariusza filmu *Kamerdyner* wciąż niedookreślony pozostaje problem samoświadomości w zakresie dziedziczonych aktów pamięci... Na ile autor lub autorka kaszubska potrafił wyrazić głos własny, a na ile była to relacja kogoś zdominowanego dyskursem wcześniejszych pokoleń? W nowej literaturze kaszubskiej, poza przywołanym powyżej opowiadaniem Romana Drzeżdżona, brak odwagi, by dokonać literackiej wiwisekcji na własnej wspólnotie, brak rozbudowanych aktów postpamięci. Autorzy kaszubscy obawiają się psychoanalitycznego „przepracowania” problemu. W zdecydowanej większości podejmują natomiast narrację, znaną im częściowo z własnych opowieści rodzinnych, uzupełnioną o to, co wynika z kulturowych związków i zależności wobec polskiego dyskursu patriotycznego. Wydaje się więc, że wśród autorów wciąż są w mocy przesłanki ujęcia, które nakazują akcentować wszystko, co spajało relacje polsko-kaszubskie, a przemilczać to, co wywoływało wzajemną nieufność czy konflikt⁴⁰. W takiej sytuacji nie można się dziwić, że w całościowo postrzeganej współczesnej literaturze kaszubskiej (kaszubsko- i polskojęzycznej) problematyka postpamięciowa wciąż czeka na swojego autora/autorkę.

BIBLIOGRAFIA

Podmiotowa

Bunda M., *Nieczułość*, Kraków 2017.

Drawz E., *W cieniu Piaśnicy*, Gdynia 2015.

Drzeżdżon R., *Naju krëwia*, [w:] *Chceta wiący krwie? Dzysdniowò kaszëbskò proza 2014*, Gdynia 2015.

Kamerdyner (film), reż. F. Bajon, 2018.

Klat M., Paliński P., Piepka M., Pruski M., *Kamerdyner. Miłość, wojna, zbrodnia*, Warszawa 2018.

Piaśnica oczyma poetów, oprac. S. Janke, Gdańsk–Wejherowo 2001.

Piaśnica. Poezja i fragmenty prozy, wyb. i red. W. Kiedrowski, Gdańsk 1971.

Przedmiotowa

Assmann A., *Między historią a pamięcią. Antologia*, red. M. Saryusz-Wolska, Warszawa 2013.

Assmann J., *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, Warszawa 2008.

³⁹ Por. D. Kalinowski, *Kaszëbskò stegna Stanisława Jankego*, [w:] *Sześć dekad po kaszubsku*, red. J. Borchmann, M. Tamkun, Bolszewo–Wejherowo 2016, s. 19–28; T. Linkner, „*Los jest jak strumień źródlanej wody*”. O polskojęzycznych powieściach Stanisława Jankego, [w:] *Sześć dekad...*, s. 45–59.

⁴⁰ Literatura kaszubska (jako kaszubskojęzyczna i jako polska o kaszubskiej tematyce) podlega wszak identycznym mechanizmom, jak inna literatura narodowa: H. Gosk, *Opowieści „skolonizowanego/kolonizatora”*. W kręgu studiów postzależnościowych nad literaturą polską XX i XXI wieku, Kraków 2010 oraz J. Kalicka, P. Witek, *Polityka historyczna*, [w:] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpr. J. Kalicka, Warszawa 2014, s. 378.

- Bielik-Robson A., *Słowo i trauma: czas, narracja, tożsamość*, „Teksty Drugie” 2004, nr 5.
- Bojarska B., *Piaśnica. Miejsce martyrologii i pamięci. Z badań nad zbrodniami hitlerowskimi w Polsce*, Wejherowo 2009.
- Bojarska K., *Teoria traumy jako siła lektury* (rozm z C. Caruth), „Teksty Drugie” 2010, nr 6.
- Borzyszkowska-Szewczyk M., *Gra nieoczywistościami. Czesząc myśli po obejrzeniu filmu „Kamerdyner”*, „Pomerania” 2018, nr 10.
- Bugajna E., *Refleksje o II wojnie u wybranych poetów kaszubskich*, [w:] *Wielkie Pomorze. Wojna i pokój*, red. D. Kalinowski, Gdańsk–Słupsk 2019.
- Czaja K., *Mów do mnie nieczule*, [online] <http://artpapier.com>, 30 VII 2019.
- Czechowicz J., *Trudna solidarność*, [online] <http://krytycznymokiem.blogspot.com>, 30 VII 2019.
- Dąbrowski M., *Projekt krytyki etycznej. Studia i szkice literackie*, Kraków 2005.
- Drozdek M., „Kamerdyner”. *Historia Kaszub pisana z rozmachem. Przykrył to, co najważniejsze*, [online] <https://film.wp.pl>, 31 VII 2019.
- Filip M., *Od Kaszubów do Niemców. Tożsamość Słowińców z perspektywy antropologii historii*, Poznań 2012.
- Freud Z., *Żaloba i melancholia*, [w:] Z. Freud, *Psychologia nieświadomości*, przeł. R. Reszke, Warszawa 2009.
- Gąsiorowski A., Steyer K., *Tajna organizacja wojskowa Gryf Pomorski*, Gdańsk 2010.
- Gennep A. van, *Obrzędy przejścia: systematyczne studium ceremonii*, przeł. B. Biała, Warszawa 2006.
- Golon M., *Tajna Organizacja Wojskowa Gryf Pomorski wobec Armii Czerwonej a powojenne losy gryfowców*, Gdańsk 2000.
- Gosk H., *Opowieści „skolonizowanego/kolonizatora”. W kręgu studiów postzależnościowych nad literaturą polską XX i XXI wieku*, Kraków 2010.
- Grzebałkowska M., *1945. Wojna i pokój*, Warszawa 2015.
- Halbwachs M., *Společne ramy pamięci*, przeł. M. Król, Warszawa 2008.
- Herman J.L., *Przemoc. Uraz psychiczny i powrót do równowagi*, przeł. A. i M. Kacmajor, Gdańsk 1999.
- Hirsch M., *Żaloba i postpamięć*, przeł. K. Bojarska, [w:] *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*, red. E. Domańska, Poznań 2010.
- Kalicka J., Witek P., *Polityka historyczna*, [w:] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpr. J. Kalicka, Warszawa 2014.
- Kalinowski D., *Kaszëbskô stegna Stanisława Jankego*, [w:] *Sześć dekad po kaszubsku*, red. J. Borchmann, M. Tamkun, Bolszewo–Wejherowo 2016.
- Kalinowski D., *Kaszuby a badania postkolonialne*, [w:] *Nowy regionalizm w badaniach literackich. Badawczy rekonesans i zarys perspektyw*, red. M. Mikołajczak, E. Rybicka, Kraków 2012.
- Kalinowski D., *Kobiety i strategie przeżycia*, „Pomerania” 2018, nr 7-8.
- Kalinowski D., *Mity fundacyjne w literaturze kaszubskiej*, [w:] *Geografia wyobrażona regionu. Literackie figury przestrzeni*, red. D. Kalinowski, M. Mikołajczak, A. Kuik-Kalinowska, Kraków 2014.
- Kalinowski D., *Pieśń i sława. O liryce zrzeszyńców*, [w:] J. Trepczyk, A. Labuda, J. Rompski, S. Bieszk, F. Grucza, F. Marszałkowski, *Poezja zrzeszyńców*, oprac. i przypisy H. Makurat, Gdańsk 2013.

- Kalinowski D., *Raptularz kaszubski*, Gdańsk 2014.
- Kalinowski D., *Sylwa kaszubska*, Słupsk–Gdańsk 2017.
- Kalinowski D., Kuik-Kalinowska A., *Literatura kaszubska. Rekonesans*, Gdańsk 2017.
- Kaliński D., *Czerwona zaraza. Jak naprawdę wyglądało wyzwolenie Polski*, Kraków 2017.
- Kaszubi. Wierzenia i twórczość. Ze „Słownika” Sychty*, oprac. J. Treder, Gdańsk 2002.
- Kłosińska K., *Kobieta autorka*, [w:] *Ciało i tekst. Feminizm w literaturoznawstwie. Antologia szkiców*, red. A. Nasilowska, Warszawa 2001.
- Korzeniewski B., *Transformacja pamięci. Przewartościowania w pamięci przeszłości a wybrane aspekty funkcjonowania dyskursu publicznego o przeszłości w Polsce po 1989 roku*, Poznań 2010.
- Krockow Ch. graf von, *Czas kobiet. Wspomnienia z Pomorza 1944-1947 według relacji Libussy von Fritz-Krockow*, przeł. I. Burszta-Kubiak, Warszawa 1990.
- Kuik-Kalinowska A., *Literatura kaszubska w perspektywie antropologii kulturowej „Slavia Occidentalis. Litteraria”* 2013 (2014), t. 70/2.
- Kuik-Kalinowska A., *Od literatury ludowej do kaszubistyki. Literatura kaszubska w dyskursie historycznoliterackim*, [w:] *Centra – peryferie w literaturze polskiej XX i XXI wieku*, red. W. Browarny, E. Rybicka, D. Lisak-Gębala, Kraków 2015.
- Kuik-Kalinowska A., *Tatczężna. Literackie przestrzenie Kaszub*, Gdańsk–Słupsk 2011.
- LaCapra D., *Historia w okresie przejściowym. Doświadczenie, tożsamość, teoria krytyczna*, przeł. K. Bojarska, Kraków 2009.
- LaCapra D., *Psychoanaliza, pamięć i zwrot etyczny*, przeł. M. Zapędowska, [w:] *Pamięć, etyka i historia*, red. E. Domańska, Poznań 2006.
- Leociak J., *Doświadczenia graniczne. Studia o dwudziestowiecznych formach reprezentacji*, Warszawa 2009.
- Linkner T., „*Los jest jak strumień źródlanej wody*”. *O polskojęzycznych powieściach Stanisława Jankego*, [w:] *Sześć dekad po kaszubsku*, red. J. Borchmann, M. Tamkun, Bolszewo–Wejherowo 2016.
- Liszka K., *Etyka i pamięć o Zagładzie*, Warszawa 2016.
- Literatura w Szczecinie (1945-2015). Książki siedemdziesięciolecia*, red. S. Iwasiów, J. Madejski, P. Wolski, Szczecin 2016.
- Lorentz F., *Zarys etnografii kaszubskiej*, Gdynia 2014.
- Mach A., *Pisanie, powtarzanie, powracanie. Wokół pojęcia „realizmu traumatycznego”*, [w:] *Narracje po końcu (wielkich) narracji. Kolekcje, obiekty, symulakra*, red. H. Gosk, A. Zieniewicz, Warszawa 2007.
- Mach A., *Świadkowie świadectw. Postpamięć Zagłady w polskiej literaturze najnowszej*, Warszawa–Toruń 2016.
- Nycz R., *Kulturowa natura, słaby profesjonalizm. Kilka uwag o przedmiocie poznania literackiego i statusie dyskursu literaturoznawczego*, [w:] *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, red. M.P. Markowski, R. Nycz, Kraków 2006.
- O Gdańsku literackim 1945-2015. Archeologie miejsca, palimpsesty historii*, red. J. Mosakowski, B. Dąbrowski, R. Młynarczyk, A. Nowaczewski, Gdańsk 2017.
- Obracht-Prondzyński C., *Epicka opowieść o kaszubskim pograniczu? O filmie „Kamerdyner” w reżyserii Filipa Bajona*, „Kultura Liberalna” 2018, nr 39, [online] <https://kulturaliberalna.pl>, 31 VII 2019.

- Obracht-Prondzyński C., *Kaszubi. Między dyskryminacją a regionalną podmiotowością*, Gdańsk 2002.
- Obracht-Prondzyński C., *Współczesna kultura kaszubska*, Gdańsk 2018.
- Obracht-Prondzyński C., *Zrzeszeni w idei. Pięćdziesiąt lat działalności Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego (1956-2006)*, Gdańsk 2006.
- Osowicka R., *Piaśnica. Miejsce martyrologii i pamięci*, Wejherowo 2001.
- Pomorska debata o kulturze: kultura na pograniczu – pogranicza kultury*, red. K. Kulikowska, C. Obracht-Prondzyński, Gdańsk 2014.
- Pomorska debata o kulturze: kultura na pograniczu – pogranicza kultury. Edycja II*, red. K. Kulikowska, C. Obracht-Prondzyński, Gdańsk 2015.
- Samp J., *Obraz wojny i okupacji w poezji kaszubskiej*, [w:] *Literatura gdańska i ziemi gdańskiej w latach 1945-1975*, red. A. Bukowski, Gdańsk 1979.
- Segal H., *Marzenie sennie, wyobrażenia, sztuka*, przeł. P. Dybel, Kraków 2003.
- Słomczyński T., „Kamerdyner” – co w nim jest, a czego nie ma?, [online] <http://magazynkaszuby.pl>, 31 VII 2019.
- Szymikowski D., *Kaszuby w filmie*, [online] <https://kaszebsko.com>, 31 VII 2019.
- Walczak Z., „Dziadek w Wehrmachcie”. *Rzecz o losach Polaków i Kaszubów na Pomorzu w czasie II wojny światowej w świetle dokumentów, wspomnień i w literaturze pięknej*, [w:] *Wielkie Pomorze. Wojna i pokój*, red. D. Kalinowski, Gdańsk–Słupsk 2019.
- Wardzyńska M., *Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenzaktion*, Warszawa 2009.
- Wojna na Kaszubach. Pamięć polskich i niemieckich świadków*, oprac. R. Borchers, K. Madoń-Mitzner, Gdańsk 2014.

Dr hab. Daniel KALINOWSKI – profesor nadzwyczajny w Instytucie Polonistyki Akademii Pomorskiej w Słupsku. Doktoryzował się z zakresu polskiej aforystyki literackiej XIX wieku. Habilitację uzyskał na podstawie rozprawy o polskiej recepcji twórczości Franza Kafki. Zainteresowania naukowe: literatura i dramaturgia kaszubskojęzyczna, literatura pomorska, motywy żydowskie w literaturze polskiej, polska recepcja twórczości Franza Kafki, kultura buddyjska w tradycji polskiej. Autor książek: *Określanie horyzontu. Studia o polskiej aforystyce literackiej XIX wieku*; *Światy Franza Kafki. Sekwencja polska*; *Raptularz kaszubski*; *Żydzi polscy i pomorscy. Studia o ludziach i literaturze*; *Sylwa kaszubska* oraz we współautorstwie z Adelą Kuik-Kalinowską: *Od Smętka do Stolema. Wokół literatury Kaszub*; *Trzy Skarby. Motywy buddyjskie w Polsce*; *Literatura kaszubska. Rekonesans*. Współredaktor serii wydawniczej „Wielkie Pomorze” z tomami: *Tożsamość i wielokulturowość*; *Kultura i sztuka*; *Wierzenia i religie*; *Spółeczności i narody*; *Wojna i pokój*. Stypendysta Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej. Członek Zarządu Instytutu Kaszubskiego i Rady Języka Kaszubskiego.